

Twoje Oczy Lubia Mnie – Strachy Na Lachy

Twój niewyraźny głos
Muska się po pięciolinii
Śmiejesz mi się w nos
Chcesz mnie obcyganić
Czujesz łatwy łup
Jesteś wszak sprytnym złodziejem
Nie rzucasz słów na wiatr
Dobrze wiesz, że już wieje
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Ty nie naciągasz strun
Ty nie walisz w bęben
Każda jednoznaczność
Według Ciebie jest błędem
Bojkotujesz konkret
Wystarczy Ci jedynie zarys
Cóż mi możesz dać?
Wiśnie, piolun i curry?
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Lekko ściszasz głos
Lekko poprawiasz grzywkę
A co ukryłeś tam?
Tam mam zaszytą wszywkę
Tam schowaną mam
Pamiętkę po innej dziewczynie
Gram w to jeszcze raz
Zagram z Tobą i zginę
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi

Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi
Twoje oczy lubią mnie i to mnie zgubi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych